

Większość Szwedów nie chce słuchać muezzina

60 procent Szwedów jest za zakazem muzułmańskiego wzywania do modlitw, jak wynika z badania opinii publicznej agencji Novus dla publicznej telewizji szwedzkiej SVT.

Pierwszy azan (wezwanie do modlitwy) został puszczone przez głośniki 25 maja bieżącego roku w Växjö, kiedy to społeczność muzułmańska dostała pozwolenie na wezwanie na piątkową modlitwę. To wywołało ożywioną debatę.

Przeciwko wzywaniu do modlitwy byli od początku Szwedzcy Demokraci (Sverigedemokraterna), ale teraz dołączyli do nich Chryścijańscy Demokraci. Ich liderka Ebba Busch Thor w telewizji publicznej wyraziła pogląd, że „regularne i zinstytucjonalizowane wezwania do modlitw nie są częścią Szwecji”.

Zwróciła też uwagę, że „przenika to do mieszkań ludzi i nie mogą od tego uciec”. Jej zdaniem zezwolenie na głośny zaśpiew muezzina byłoby też ułatwieniem dla tych, którzy chcą tworzyć równoległe społeczeństwa. Tego poglądu nie podziela Stowarzyszenie Żydów w Sztokholmie, a także katolicki kardynał Anders Arborelius. Przeciwko zakazowi wypowiedziało się tylko 28% obywateli. (j)

Źródło: <https://www.svt.se/nyheter/inrikes/valjarna-vill-se-forbud-mot-boneutrop>